

Babą Jagą, Cygónym, utopcem?

Data publikacji: 28.05.2014 9:25

Babą Jagą, Cygónym, utopcem, czarną wołgą...? Czym straszili Was rodzice? W czerwcu w Muzeum Śląska Cieszyńskiego będziecie mogli dowiedzieć się, czym straszono dawniej dzieci.

□
Są różne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka, jednym z nich niewątpliwie jest, a przynajmniej niegdyś - było straszenie. "Bądź grzeczny, bo przyjdzie Baba Jaga", "Bo Cyganie cię zabiorą...". Ile razy słyszeliśmy podobne zdania w dzieciństwie...

Naukowo różnymi "bebokami" zajęła się dr Anny Drożdż, która w 4 czerwca w Muzeum Śląska Cieszyńskiego opowie jakie strachy występowały na Śląsku Cieszyńskim i nie tylko.

- Straszenie było jednym z tradycyjnych sposobów wychowywania dzieci na polskiej wsi końca XIX w. i w pierwszej połowie XX. W źródłach etnograficznych można odnaleźć informacje o tym, iż dziecko wiejskie od najmłodszych lat stanowiło cenną siłę roboczą.

Duża samodzielność dzieci oraz stosunkowo mała ilość czasu, jaki mogli swym potomkom poświęcić rodzice, wymusiła na tych ostatnich wypracowanie sprawnych narzędzi wychowawczych. Dobrze tę rolę spełniało straszenie różnego rodzaju postaciami. Mieszkańcy wsi dysponowali całą gamą strachów. Biorąc pod uwagę wyniki badań terenowych prowadzonych w drugiej połowie XX wieku na terenie Polski, można wyróżnić co najmniej trzy grupy postaci, którymi straszono dzieci: postaci demoniczne, ludzkie oraz zwierzęta - piszą organizatorzy wykładu.

*Dr Anna Drożdż - doktor etnologii, zajmuje się zagadnieniami związanymi z tradycyjną kulturą wiejską szczególnie tymi, które odnoszą się do jej aspektów społecznych i symbolicznych. Silnie związana z pracownią Polskiego Atlasu Etnograficznego, jest autorką i współautorką kilku książek opartych na materiałach atlasowych. W latach 2008-2010 prowadziła badania naukowe na Żuławach Wiślanych.

Wykład dr Drożdż odbędzie się 4 czerwca br. o 17.00 w Sali Rzymskiej Muzeum Śląska Cieszyńskiego (ul. Regeera 6). Wstęp wolny.

(red.)